

Cincinnati Open 2024. Polskie zwycięstwa - awans Świątek i Fręch

maciej · 15 sierpnia, 2024



Iga Świątek (1. WTA) pokonała Francuzkę Warwarę Grachevą (69. WTA) 6:0, 6:7 (8), 6:2, a Magdalena Fręch (48. WTA) po odwróceniu przebiegu rywalizacji zwyciężyła Czeszką Marie Bouzkovą (38. WTA) 3:6, 6:4, 6:3 podczas Cincinnati Open 2024 turnieju WTA o randze 1000.

Ważne wydarzenie jakim jest 2024 Western & Southern Open w Cincinnati rozkręca się coraz bardziej. Turniej Cincinnati Open 2024 to impreza tenisowa dla mężczyzn i kobiet, rozgrywana na odkrytych kortach twardych w dniach 13-19 sierpnia 2024 roku. To turniej ATP Masters 1000 oraz WTA 1000, oczywiście w ramach głównego cyklu ATP Tour oraz WTA Tour. W nocy ze środy na czwartek (14-15 sierpnia), do trzeciej rundy gry pojedynczej awansowała Iga Świątek, najwyżej rozstawiona w imprezie liderka rankingu WTA tenisistek, a w drugiej rundzie zameldowała się Magdalena Fręch (48. WTA, KS Górnik Bytom, LOTTO PZT Team). Iga Świątek, półfinalistka poprzedniej edycji znaczącego turnieju w Cincinnati (przegrała wówczas jedyny raz w karierze z późniejszą triumfatorką, Amerykanką Coco Cori Gauff), dla której był to pierwszy mecz od zdobycia brązowego medalu podczas Igrzysk XXXIII Letniej Olimpiady Paryż 2024, w trzech setach pokonała Francuzkę rosyjskiego pochodzenia, wcześniej reprezentującą Rosję Warwarę Grachevą 6:0, 6:7 (8), 6:2 i w 1/8 finału, w meczu o awans do ćwierćfinału, zmierzy się z turniejową „15”, Ukrainką Martę Kostjuk Cenne zwycięstwo odniosła trzecia obecnie polska tenisistka w rankingu światowym Magdalena Fręch, po odwróceniu przebiegu rywalizacji, pokonując klasyfikowaną w światowym rankingu 10 lokat wyżej Czeszką Marie Bouzkovą (38. WTA) 3:6, 6:4, 6:3. Teraz przed podopieczną trenera Andrzeja Kobierskiego bardzo poważne wyzwanie. Jej kolejną przeciwniczką będzie bowiem Chinka Zheng Qinwen, złota medalistka IO Paryż 2024 w grze pojedynczej kobiet.

Kłopoty Igi w secie drugim



Iga Świątek potrzebowała trzech setów, by pokonać Warwarę Grachevą. Fot. David Kozubek

Początek meczu Igi Świątek z Warwarą Grachevą zupełnie nie zapowiadał późniejszych emocji, w secie otwarcia liderka rankingu WTA zdemolowała bowiem, 69 w światowym rankingu rywalkę zwyciężając na sucho 6:0 po zaledwie 22 minutach jednostronnych zmagania na korcie.

Druga odsłona meczu okazała się jednak zupełnie inna. Warwara Gracheva podniosła poziom gry, i ta odsłona meczu trwała aż godzinę i 10 minut. Polka powinna wygrać ten mecz znacznie wcześniej, jako że w drugiej partii spotkania zdobyła break na 3:1, z przewagą przełamania serwisu przeciwniczki prowadziła jeszcze 4:1 oraz 5:2 lecz pojedynku zamknąć wówczas nie zdołała. W gemie ósmym drugiego seta Iga Świątek nie wykorzystała przy serwisie przeciwniczki. Czterech piłek meczowych, a co dla niej gorsza – przegrała także za parę minut własny gen serwisowy, w którym serwowała po zwycięstwie oraz kolejny przy podaniu Francuzki i Warwara Gracheva wyrównując w drugiej partii spotkania na 5:5, zupełnie niespodziewanie wróciła do meczu!

Keep it going

Varvara Gracheva forces Swiatek into a decider after an impressive tiebreak! [#CincyTennis
pic.twitter.com/T1mDrvN5Lo](https://pic.twitter.com/T1mDrvN5Lo)

— wta (@WTA) [August 15, 2024](#)

Set drugi dla Grachevej.

Tenisistka z Raszyna tę serię przegranych gemów wprawdzie szybko przerwała, po breaku w gemie 11 ponownie wychodząc na prowadzenie, ale za kilka minut, serwując po raz drugi. Po wygranej w meczu – raz jeszcze straciła podanie, po drodze nie wykorzystując już piątej piłki meczowej, więc do rozstrzygnięcia tej partii pojedynku niezbędny okazał się tie-break.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

W decydującej rozgrywce Iga Świątek wciąż nie była w stanie odzyskać kontroli nad wydarzeniami na korcie. Wprawdzie podopieczna Tomasza Wiktorowskiego wygrywała już w tie-breaku z przewagą mini przełamania 4:1 znajdując się teraz o trzy wygrane akcje od zwycięstwa w meczu, ale przegrała pięć następnych wymian i sytuacja Polki się skomplikowała, gdyż to Warwara Gracheva wypracowała dwie z rzędu piłki setowe. Iga Świątek bardzo się starała, by jednak uniknąć seta trzeciego, ale choć obroniła wspomniane dwie piłki setowe, w tym drugą przy serwisie tenisistki francuskiej, sama nie dała rady zdobyć chociażby mini break-pointa i mimo że obroniła także jeszcze dwie piłki setowe, przy piątym setbolu wybronić się już nie zdołała, przegrywając tie-break 8-10 i w efekcie cały drugi set meczu 6:7 (8)

Mogło być dla Igi Świątek łatwe zwycięstwo, a tymczasem po godzinie i 32 minutach zmagania trzeba było przystąpić do rozstrzygającego seta trzeciego. To nie był już jednostronny popis liderki rankingu WTA, która co prawda zdobyła break na 2:1, ale Warwara Gracheva natychmiast odpowiedziała re-breakiem. Na swoje szczęście Iga Świątek opanowała jednak sytuację, od tego momentu wygrała cztery gemy z rzędu, w tym na 3:2 oraz 5:2 przy serwisie Francuzki i po dwóch godzinach, 13 minutach i wygranej w meczu 6:0, 6:7 (8), 6:2 zameldowała się w trzeciej rundzie – 1.8 finału – gry pojedynczej kobiet turnieju w Cincinnati. O miejsce w ćwierćfinale Iga Świątek zagra z rozstawioną z numerem 15 Ukrainką Martą Kostjuk, która wyrzuciła z turnieju pogromczynię Lindy Noskovej, Nowozelandkę Lulu Sun. Ukrainka wygrała 6:3, 7:5.

Faworyzowana Czeszka przegrała z Polką

Iga Świątek jest już w 1/8 finału turnieju w Cincinnati, natomiast Magdalena Fręch pokonując 3:6, 6:4, 6:3 wyżej notowaną Czeszkę Marie Bouzkovą, dołączyła do Magdy Linette w drugiej rundzie – 1/16 finału – imprezy.

Form Follows **Fun**

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE



ósmym Bouzkova raz jeszcze przełamała serwis polskiej tenisistki i wypracowanej wówczas przewagi już nie roztrwonila wygrywając pierwszą partię meczu 6:3.

W secie drugim działo się na korcie jeszcze więcej. Czeszka wyszła na prowadzenie 2:1 z przewagą breaka, ale przewagi nie utrzymała. Magdalena Fręch nie tylko natychmiast doprowadziła do remisu 2:2, ale także w kolejnym gemie serwisowym rywalki zdobyła break, podwyższając następnie wynik na 5:2. Wyżej notowana Czeszka stratę breaka wprawdzie odrobiła, ale broniąc się przed porażką w secie, w gemie 10 raz jeszcze nie utrzymała serwisu, więc Magdalena Fręch wygrywając drugą partię meczu 6:4, doprowadziła w spotkaniu do remisu 1:1 w setach tym samym rozstrzygającego seta trzeciego.

W decydującej partii Magdalena Fręch już w gemie drugim przełamała podanie przeciwniczki i tym razem ani przez moment niezagrożona utrzymała zwycięski rezultat do końca, ostatecznie pokonując Marie Bouzkovą 3:6, 6:4, 6:3.



Magdalen Fręch pokonała faworyzowaną Czeszkę Marie Bouzkovą. Fot. David Kozubek

O awans do trzeciej rundy – 1/8 finału – Magdalena Fręch zagra z aktualną mistrzynią olimpijską w grze pojedynczej kobiet Chinką Zheng Qinwen. Ten mecz ma się rozpocząć o godzinie 1 w nocy z czwartku na piątek (15/16 sierpnia) czasu polskiego.

Awans Linette w grze podwójnej

Magda Linette (43. WTA, AZS Poznań, LOTTO PZT Team), która dopiero w swoim siódmym starcie w turnieju w Cincinnati, dopiero po raz pierwszy awansowała do drugiej rundy, swój mecz o awans do 1/8 finału z rozstawioną z numerem 10 rosyjską tenisistką Liudmiłą Samsonową (w pierwszej rundzie wyeliminowała Chinkę Wang Xinyu wygrywając 6:4, 6:4) rozegra 15 sierpnia. Początek planowany jest na godzinę 19 czasu polskiego.

Z kolei mecz o awans do ćwierćfinału Iga Świątek – Marta Kostjuk zaplanowano na 16 sierpnia. Początek piątkowego pojedynku Polki z Ukrainką wyznaczono na godzinę 17.

Dodajmy, że na środę bardzo późnym wieczorem naszego czasu do drugiej rundy (1/8 finału) gry podwójnej kobiet, awansowały Magda Linette i Amerykanka Peyton Stearns, po odwróceniu przebiegu zmagania zwyciężając raczej niespodziewanie solidny, rozstawiony z numerem ósmym duet amerykański Sofia Kenin/Bethanie Mattek-Sands 3:6, 6:4, 10-8). W meczu o awans do ćwierćfinału polnianka i jej amerykańska partnerka zmierzą się z parą czesko-rosyjską Linda Noskova/Dian Shnaider.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Nishioka rywalem Hurkacza

Na koniec przypomnijmy jeszcze, że w czwartek 15 sierpnia, swój pierwszy mecz w Cincinnati rozegra najlepszy obecnie polski tenisista Hubert Hurkacz (7. ATP). W drugiej rundzie imprezy o randze ATP Masters 1000 rozstawiony z numerem piątym Hubi grać będzie z Japończykiem Yoshihito Nishioką (52. ATP), który raczej niespodziewanie wygrał 6:4, 7:5 z Serbem Miomirem Kecmanoviciem (51. ATP). Mecz Hurkacz – Nishioka ma się rozpocząć w czwartek 15 sierpnia o godzinie 17 naszego czasu.

czytaj też: [Craig Boynton: Hubert wykonał tytaniczną pracę](#)

Również w czwartek o godzinie 17 swój pierwszy mecz w znaczącej imprezie w Cincinnati rozpocząć ma monakijsko-polska para deblowa Hugo Nys/Jan Zieliński. Na początek monakijsko-polski duet zmierzy się w 1/16 finału gry podwójnej mężczyzn z broniąca tytułu zdobytego w sezonie 2023 – argentyńską parą Maximo Gonzalez/Andres Molteni.

czytaj też: [Cincinnati Open 2024. Grają Świątek, Linette, Fręch i Hurkacz](#)

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/cincinnati-open-2024-polskie-zwyciestwa-awans-swiatek-i-frech/>